

**Wyrok z dnia 20 stycznia 1998 r.**

**II UKN 450/97**

**Dochodzenie roszczeń uzupełniających z wypadków przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego, wymaga wykazania odpowiedzialności pracodawcy z tytułu czynu niedozwolonego, udowodnienia szkody i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem (wypadkiem przy pracy) a powstaniem szkody.**

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie SN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Andrzej Kijowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 1998 r. sprawy z powództwa Gustawa M. przeciwko "E." SA w K. o rentę wyrównawczą z tytułu wypadku przy pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 30 kwietnia 1997 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 12 września 1996 r. [...] Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił powództwo Gustawa M. o rentę wyrównawczą z tytułu wypadku przy pracy, skierowane przeciwko byłemu pracodawcy - "E." SA w K. W uzasadnieniu wyroku Sąd Wojewódzki, odwołując się do zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym opinii biegłego lekarza oraz zeznań świadków stwierdził, iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż powód mógłby po dniu 1 października 1994 r. kontynuować zatrudnienie i osiągać w związku z tym wynagrodzenie wyższe, niż pobierana obecnie emerytura. Dalej Sąd Wojewódzki przyjął, iż zaliczenie powoda do II grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia [...], wyklucza podjęcie przez niego pracy na wskazanych stanowiskach, niezależnie od schorzenia wynikłego na skutek zdarzenia zrównanego z wypadkiem przy pracy, to jest zawału

serca. W ocenie Sądu I in stancji schorzenia samoistne pozbawiły powoda możliwości zatrudnienia, nie zaś skutki przebytego w dniu 14 maja 1985 r. zawału serca, uznanego za wypadek przy pracy.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 415, 444 § 2 KC i 332 KC oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa, bądź o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Zdaniem powoda, przyjęcie przez Sąd I instancji, iż nie mógłby on wykonywać pracy na wskazanych stanowiskach z powodu schorzeń samoistnych jest niczym nieuzasadnione i sprzeczne z zebraniem materiałem dowodowym.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 1997 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację, dzieląc ustalenia Sądu I instancji. W jego ocenie, sam fakt uznania zawału serca powoda za wypadek przy pracy i przyznanie prawa do renty inwalidzkiej z tego tytułu (wyrok Sądu Wojewódzkiego z dnia 11 grudnia 1986 r. [...]) nie przesądza o zasadności powództwa o rentę wyrównawczą po dniu 1 października 1994 r., gdy się weźmie pod uwagę, że mimo przewlekłej choroby [...], powód zdecydował się na podjęcie zatrudnienia w charakterze dyrektora naczelnego strony pozwanej i pracował w tym charakterze do dnia 31 grudnia 1988 r. Następnie mimo pogorszenia stanu zdrowia podjął on pracę na placówce w Austrii jako zastępca kierownika budowy eksportowej. Pogorszenie stanu zdrowia Gustawa M. tak w 1988 r. jak i w 1992 r. było wynikiem postępu choroby [...] i pracą na stanowiskach wykluczających oszczędny tryb życia. "Brak więc podstaw do przyjęcia związku przyczynowego - art. 361 § 1 KPC - warunkującego istniejącą odpowiedzialność strony pozwanej z tytułu wypadku przy pracy za tę konkretną szkodę, której wyrównania domaga się powód, sprowadzającą się do utraty możliwości zarobkowych po dniu 1 października 1994 r."

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją powód i zarzucając naruszenie prawa materialnego - art. 361 § 1 i 444 KC - przez błędną wykładnię "wobec stwierdzenia braku związku przyczynowego pomiędzy przebyłym zawałem serca uznanym jako wypadek przy pracy, a dochodzoną szkodą wyrażającą się w obniżonych dochodach", oraz naruszenie prawa procesowego - art. 378, 380, 328 § 2 i 385 KPC,

wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i Wojewódzkiego i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania.

Zdaniem kasacji, oparcie się przez Sąd Apelacyjny na ustaleniach Sądu Wojewódzkiego doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych i do nieprzyjęcia związku przyczynowego między wypadkiem przy pracy a utratą zdolności do zarobkowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja powoda powołująca jako podstawę naruszenie prawa materialnego oraz prawa procesowego, w swej istocie podważa ustalenia Sądu Apelacyjnego dokonane na podstawie dowodów przeprowadzonych przed Sądem pierwszej instancji w tym zwłaszcza oparte na opinii biegłego sądowego specjalisty kardiologa. Według konkluzji tej opinii stan zdrowia powoda uzasadniający zaliczenie go do II grupy inwalidów, jest następstwem samoistnej choroby [...], daje podstawę do stwierdzenia - z przeważającym prawdopodobieństwem - że postęp choroby samoistnej na przestrzeni 9 lat, uniemożliwia podjęcie pracy wymagającej szczególnego wysiłku i dobrej kondycji psychofizycznej. W opinii biegły wskazał nadto, że pogorszenie stanu zdrowia tak w 1988, jak i w 1992 r. w związku z postępowaniem choroby [...], było spowodowane nie dostosowaniem się powoda do zaleceń lekarskich i podjęciem pracy na stanowiskach wykluczających oszczędzający tryb życia. [...]

Przeciwstawienie ustaleniom Sądu podjętym na podstawie tej opinii, odmiennych twierdzeń powoda popartych pozasądową opinią lekarską, nie może być uznane za trafne. Zważyć należy, że w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania zasadności ustaleń faktycznych i oceny dowodów dokonanych przed sądem drugiej instancji, nie może też dokonywać własnych ustaleń faktycznych odmiennych od przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku - art. 393<sup>15</sup> KPC, nie jest bowiem uprawniony do prowadzenia postępowania dowodowego (por. wyrok z dnia 6 grudnia 1996 r., II UKN 25/96, OSNAPiUS 1997 nr 14 poz. 255).

Nie jest też trafny zarzut, że nieprzeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, nie sformułowano bowiem

zarzutów, których uwzględnienie prowadziłyby do zakwestionowania tych ustaleń podjętych na podstawie powołanej wyżej opinii biegłego. Sam fakt, że złożona opinia nie potwierdza oczekiwań strony, nie uzasadnia jeszcze wniosku, czy to o jej uzupełnienie czy też o ponowienie tego dowodu, ocena bowiem dowodów, w tym ich zupełności zastrzeżona jest dla sądu orzekającego (art. 233 § 1 KPC).

Oceniając sprawę w ramach ustalonego stanu faktycznego, nie można też podzielić podniesionego w kasacji zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 361 § 1 i 444 KC. Dochodzenie roszczeń cywilnoprawnych, jako uzupełniających wobec przysługujących z ustawy wypadkowej, wiąże się z respektowaniem zasad prawa cywilnego, w tym dotyczących odpowiedzialności pracodawcy za szkodę. Rzeczą uprawnionego pracownika jest więc wykazanie odpowiedzialności pracodawcy z tytułu czynu niedozwolonego, udowodnienie szkody i związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem (wypadkiem przy pracy), a powstaniem szkody. Odpowiedzialność pracodawcy w rozpoznawanej sprawie nie została wykazana. Ustalono bowiem, że pogorszenie stanu zdrowia powoda było spowodowane podjęciem przez niego pracy na stanowiskach wykluczających zalecany przez lekarzy oszczędzający tryb życia, nie wykazano także adekwatnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 KPC) między zdarzeniem uznanym za wypadek przy pracy, a postępem choroby wieńcowej, która w ostateczności doprowadziła do przejścia przez powoda na wcześniejszą emeryturę od dnia 28 września 1994 r.

Wszystko to daje podstawę do stwierdzenia, że kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw, co uzasadnia jej oddalenie po myśli art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====